

"Przewoźnik wykonujący regularne przewozy w ramach transportu publicznego jest podmiotem zobowiązanym do udzielenia informacji publicznej. Informacje dotyczące liczby osób uprawnionych do kontroli biletów oraz wzoru identyfikatora kontrolera stanowią informację publiczną" - tak brzmiała sentencja wyroku WSA w Rzeszowie.

Skarżący zwrócił się do Spółki świadczącej transport publiczny o udzielenie informacji publicznej dotyczącej organizacji kontroli biletów w autobusach Spółki. Oczekiwał odpowiedzi ile osób jest uprawnionych do kontroli biletów oraz czy kontrolerzy są zatrudnieni bezpośrednio w Spółce. Zwrócił się też o przesłanie wzoru identyfikatora upoważniającego do prowadzenia kontroli biletów.

Nie otrzymał odpowiedzi. Pomimo ponaglenia i upływu 4 lat od złożenia wniosku Spółka nie udostępniła wnioskowanych informacji, ani nie wydała w tym zakresie decyzji administracyjnej. Zdaniem skarżącego okres bezczynności organu pozwala przyjąć, że ma ona charakter rażący i w konsekwencji uzasadnia przyznanie mu sumy pieniężnej z tego tytułu.

W odpowiedzi na skargę Spółka wskazała, że wniosek o udostępnienie informacji publicznej złożono w czasie pełnienia funkcji członków zarządu przez inne podmioty oraz aktualnie nie jest w posiadaniu dokumentów pozwalających na wypełnienie wniosku skarżącego.

WSA przytoczył na wstępie, że art. 4 ust. 1 pkt 5 u.d.i.p. stanowi, iż zobowiązane do udostępnienia informacji publicznej są podmioty reprezentujące inne osoby lub jednostki organizacyjne, które wykonują zadania publiczne. Ponadto każdy podmiot, który gospodaruje choćby tylko niewielką częścią publicznego mienia, ma obowiązek udostępnić informacje na jego temat. Należy więc stwierdzić, że przewoźnik wykonujący regularne przewozy w ramach transportu publicznego jest podmiotem zobowiązanym do udzielenia informacji publicznej.

Sąd jednoznacznie przyznał, że zaszła bezczynność, bowiem termin do załatwienia sprawy wynosi 14 dni od dnia doręczenia adresatowi wniosku. Dla zasadności skargi na bezczynność nie ma znaczenia okoliczność z jakich powodów określona czynność nie została dokonana. Jeśli w ocenie Spółki, nie posiadała ona informacji, których udostępnienia żądał skarżący, powinna ona poinformować go pisemnie o tym fakcie.

WSA natomiast nie stwierdził podstaw do przyznania od Spółki na rzecz skarżącego sumy pieniężnej. Zasądzenie jej jest uprawnieniem dyskrejonalnym sądu - zatem możliwością, z której należy korzystać, jeżeli realia sprawy są niemożliwe do akceptacji z punktu widzenia praw strony. Skarżący nie poniósł jednak jakiegokolwiek straty z powodu bezczynności.

*Wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Rzeszowie z dnia 13 marca 2018 r.*